**LemON i goście w trasie koncertowej z okazji 10-lecia zespołu**

**Grupa LemON ogłosiła jubileuszową trasę koncertową z okazji 10-lecia zespołu. Zespół odwiedzi 10 największych polskich miast, a na każdym koncercie pojawią się znakomici goście. Poznajcie szczegóły.**



Bilety na koncerty w ramach trasy "Żadnego końca świata dziś nie będzie" dostępne są w przedsprzedaży w systemie eBilet -> <https://bit.ly/3xKRtqd>

Szczegóły trasy:

**Częstochowa - 11.02.2022,** HSW | + goście: Renata Przemyk, Sebastian Karpiel-Bułecka

**Warszawa - 19.02.2022,** COS Torwar | + goście: Kasia Nosowska, Agnieszka Chylińska, Kayah

**Bydgoszcz - 26.02.2022,** Immobile Łuczniczka | + goście: Natalia Szroeder, Organek

**Łódź - 6.03.2022,** Atlas Arena | + goście: Kuba Badach, Piotr Rogucki

**Poznań - 13.03.2022,** MTP Pawilon 3a | + goście: Mery Spolsky, Ralph Kaminski

**Katowice - 20.03.2022**, Spodek | + goście: Miuosh, Grubson

**Gdańsk - 2.04.2022**, ERGO ARENA | + goście: sanah, Grzegorz Skawiński

**Opole - 6.05.2022**, Amfiteatr NCPP + goście: Kwiat Jabłoni, Grzegorz Turnau

**Wrocław - 13.05.2022**, Hala Stulecia | + goście: Edyta Górniak, Paweł Domagała, Kamil Bednarek

**Zielona Góra - 14.05.2022,** Hala CRS | + goście: Mela Koteluk, Sławek Uniatowski

Lider zespołu, Igor Herbut o trasie:

Dziesięć lat temu zawiązał się maleńki zalążek zespołu LemON. To był 27 listopada 2011 roku. Miałem 21 lat i przechadzałem się nad ranem po Wrocławiu.

Nie pytajcie dlaczego, odpowiedź zawiera się w informacji, że miałem wtedy 21 lat. Słońce zaczynało się nieśmiało odbijać w Odrze, było chłodno, ale przyjemnie i rześko. Tuż za mostem zakochanych, na którym wolno było jeszcze wieszać kłódki, na jakimś słupie zobaczyłem ogłoszenie o castingu do programu Must Be The Music. Pod różowym logo było chyba: możesz przyjść solo albo z zespołem. I właśnie w tamtej chwili postanowiłem, że założę tego dnia zespół.

Tak to się zaczęło. Przez te dziesięć lat w składzie zespołu grało dziesięciu muzyków. Ale nawet w czasie największych zamieci i burz - bo przecież muszą się one wydarzać, gdy wrażliwi ludzie tworzą razem, żyją razem w trasie, jedzą razem śniadanie w hotelu i orzeszki na stacji na kolację - nigdy nie przeszło mi przez myśl, że mogłoby LemONa nie być.

LemON zajmuje ogromnie ważne miejsce w moim sercu - od tamtego wrocławskiego ranka, w 2011 roku. Kilka godzin później ustawiłem się w kilkudziesięciometrowej kolejce na casting przed hotelem - razem z moim kuzynem Adamem, który bardzo dobrze grał na gitarze. Adam tak jak ja jest z pochodzenia Łemkiem, a Łemkowie w takich sytuacjach nie odmawiają. Po prostu biorą gitarę i idą sprawdzić, co się wydarzy. Wydarzyło się to, co niewyobrażalne. Niecałe 5 miesięcy później wygraliśmy z autorską muzyką telewizyjny program, podobno do tej pory rekordową liczbą smsów w talent show (jeśli Ty na mnie wtedy zagłosowałeś, chciałbym Ci podziękować).

W czasie finałowego wykonania utworu Dewiat, który napisałem w drodze do telewizyjnego studia, śpiewałem tak jak nigdy wcześniej. Do tego stopnia, że popękały mi struny głosowe podczas występu (fakt.)

Nagraliśmy debiutancką płytę. Nie wiedzieliśmy jak się nagrywa płytę - i mieliśmy na to dwa tygodnie, ale - tak jak i wiele rzeczy później - jakoś się udało. Jakoś nam się udało zdobyć złote, platynowe i podwójnie platynowe płyty. Jakoś nam się udało dostać z takimi utworami jak “Napraw” czy “Scarlett” do rozgłośni radiowych. Jakoś nam się udało przetrwać zarówno sukcesy, na które nie byliśmy gotowi, jak i w pełni zasłużone porażki.

Te 10 lat to 10 lat trudnych decyzji. Naiwnego może, ale bezkompromisowego podejścia do muzyki. Tysiące ukłonów z tysięcy scen w całej Polsce i nie tylko. Tysiące Was, fanów, których zaszklone ze wzruszenia oczy, dają mi osobiście, i nam - naszej ekipie, wiarę w to, że to, o czym śpiewamy i gramy jest dla Was ważne.

Dojrzewaliśmy razem.

Kłóciliśmy się. Rozstawaliśmy.

Tęskniliśmy. Odkrywaliśmy.

Przeżywaliśmy.

Na scenie, gościnnie, po latach razem wystąpią także, czy mogę tak powiedzieć o nich? Nasze legendy, pierwszy skład LemON: Adam, Budyń, Andrzej (tak!), bez których nic by się nie zaczęło, a w każdym razie nie zaczęłoby się tak.

Staniemy na jednej scenie - ja i moje chłopaki z Musta z 2012 roku. i ostateczny, dojrzały skład LemONa - znany Wam teraz: Piotr Kolacz (od zawsze razem), Harry (który rywalizował z nami na tej samej scenie Must Be the Music - w tym samym finale! To jest niewiarygodne wręcz, że dziś gramy razem i nie wyobrażamy sobie jak mogłoby być inaczej) i od 3 lat razem z nami, cudowni bracia: Przemek i Tomasz Świerk.

Pomogą nam goście…cudowni artyści, z którymi w ciągu tych 10 lat dzieliliśmy scenę…

Pamiętacie nasz występ z Against all odds - z Agnieszką Chylińską. Tak, ona tez zagra z nami…

A występ z Kayah? Będzie i ona…Pójdę boso z Sebastianem Karpielem? I on się zgodził…i Kuba Badach...i… Katarzyna Nosowska i Miuosh, a także Edyta Górniak, Sanah, Grubson, Kwiat Jabłoni, Renata Przemyk, Piotr Rogucki, Ralph Kaminski, Mery Spolsky, Grzegorz Skawiński, Kamil Bednarek, Sławek Uniatowski, Paweł Domagała, Mela Koteluk, Tomasz Organek, Natalia Szroeder, Grzegorz Turnau.

To niesamowite, ale…wygląda na to, że wszyscy się lubimy.